

Z zagranicy

Chile — proces historii

W dwa lata po zamachu stanu 11 września 1973 roku, junta wojskowa w Chile postanowiła jednak postawić przed sądem sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Chile — Luisa Corvalana. Proces, w którym obok niego na ławie oskarżonych zasiadają dwadzieścia innych osób, rozpocznie się prawdopodobnie w połowie października. Akt oskarżenia zarzuca mu działalność wyrotową i nielegalne posiadanie broni.

Trzeba było aż dwóch lat, aby generałowie z Santiago zdecydowali się na ten krok, a i teraz nie ma całkowitej pewności, czy proces dojdzie do skutku. Skąd ta zwłoka? Wszak Luis Corvalan, przetrzymywany i torturowany w kilkunastu więzieniach, jest tylko jednym z tysięcy więźniów, jacy się przez nie przewinęli bądź jeszcze w nich przebywają. Jest jednak więźniem szczególnym — więźniem symbolem. Odkryciem, o którym mówił świat wówczas, kiedy w Chile rządził Salvador Allende i mówi teraz.

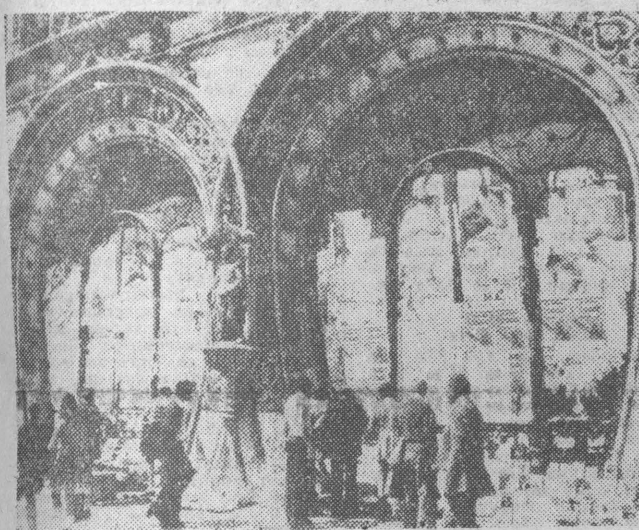
Generałowie z Santiago zdecydowali się na deportację z kraju wielu byłych bliskich współpracowników obalonego prezydenta, ale nie Luisa Corvalana. Jemu postanowili wytoczyć proces, który będzie procesem historii lat 1970—73. W ich oczach człowiek ten uosabia największego wroga faszystowskiej dyktatury — ideę komunizmu i ruch komunistyczny.

Kiedy rozszalała się wieść o tym, że sekretarz generalny KPCh stanie przed sądem, przez świat przeszła i przechodziła w dalszym ciągu fala protestów.

Zresztą nie ustawała ona przez całe dwa lata. Praktycznie pozostała bez echa, a jednym ich rezultatem jest być może, że junta nie zamordowała potajemnie tego człowieka, tak jak to uczyniła z tysiącami innych mieszkańców kraju, tylko postanowiła postawić go przed sądem. Ale historia zna już takie procesy, w których sądził przemienia-

ł się w oskarżyciela, a sądził w oskarżonych. Tak będzie i teraz. Wraz z Luisem Corvalanem i jego towarzyszami, wszystkie pozostałe siły świata oskarżą juntę o zbrodnie, jakie popełniła. I chociaż jest już międzynarodowy trybunał, który zajmuje się badaniem przestępstw przeciwko ludzkości, jakich dopuścili się chilejscy wojskowi, to ten proces — o ile się odbędzie — będzie miał niezwykle wielkie znaczenie. Dla większości światowej opinii publicznej będzie to proces junty, która od dwóch lat krwawo rządzi w ojczyźnie południowoamerykańskiej demokracji parlamentarnej. W kraju, który przez dziesięciolecie uważany był za oazę liberalizmu na tym kontynencie, a dzisiaj stał się miejscem jednego z najbardziej krwawych zamachów stanu, jakie odnotowały południowoamerykańskie kroniki polityczne.

ZDZISŁAW KAMIŃSKI



Lizbona — stolica Portugalii. Oryginalne bogato zdobione okna dworca kolejowego oplecione litym żelazem, a na chodniku — dobytek ulicznego antykwariatu. Fot. CAF-AP

Czym skorupka za młodu nasiąknie...

Walka o równouprawnienie kobiet powinna się rozpocząć już w szkole — do tego wniosku doszli w Międzynarodowym Roku Kobiety pedagodzy szwedzcy opracowujący nowy program zajęć praktycznych dla średnich i wyższych klas szkół podstawowych. Przede wszystkim chodzi tu o równoprawne wychowanie chłopców i dziewcząt w czasie zabaw w koleżanki zainteresowań. Dlatego też pedagodzy szwedzcy proponują, aby w średnich i wyższych klasach szkół podstawowych zapoznać chłopców z typowymi zajęciami kobiecymi, jak szycie na maszynie, sprzątanie, roboty ręczne. Z kolei dziewczęta mają poznać prace przy tokarkach, frezarkach itp. w

branży metalowej i drzewnej.

Projekt programu równouprawnienia pici w szkole podstawowej i średniej wysuwany ostatnio przez grupę roboczą zarządu szkolnictwa w Szwecji wychowawca fizycznego odbywały się wspólnie dla dziewcząt i chłopców. Lekcje i zajęcia w zakresie gospodarki i techniki mają się stać obowiązkowymi dla dziewcząt i chłopców.

Zdaniem autorów wspomnianego projektu takie wspólne zajęcia mają wpłynąć na wyeliminowanie uprzedzeń do tradycyjnych zawodów i zajęć „kobiecych” i „męskich”, ułatwić wybór zawodu oraz prowadzić do rzeczywistego równouprawnienia obu płci.

(Interpress)



Węgry. W okręgu Pestu zorganizowano sieć patroli młodzieżowej służby ruchu. Pionierzy w milicyjnych czapkach z „żółtakami” w ręku kierują ruchem w pobliżu ulic szczyt. NA ZDJĘCIU: pionierzy-milicjanci na skrzyżowaniu ulic w Szad. Fot. CAF-NTI

— Chęć od hogo wymagać, trzeba samemu dać przykład. Właśnie dlatego, że jest to sedno sukcesu, nie należy się poddać. Na potwierdzenie tej zasady tow. MARIAN KOSIOROWSKI pokazuje swoje dionizy.

Te ślady — to pozostałość po niedawnym czasie społecznym. Czynniki inicjujące terenowa organizacja partyjna razem z samorządem mieszkańców.

Węgorzewo jest czystym, estetycznym miastem. Dużo w tym zasług mają sami węgorzewianie. Latem miasto odwiedzały tysiące turystów — wielu zagranicznych — wstyd byłoby za nieporządek.

W ub. roku na każdego z 14 tysięcy POP nr 2 przypadła wartość ponad 700 zł za wykonane prace społeczne. To sporo, zważywszy, że średni wiek towarzyszy sięga 60 lat. Gdy na zebraniu organizacji pada propozycja prac dla miasta, wszystkie ręce idą w górę.

WSZYSCY ZGŁASZAJĄ SIĘ DO POMOCY

Ulice, które należą do terenów działań POP nr 2, prowadzą do Głizka. Tędy jeżdżą najwięcej turystów. Tu — uważają towarzysze — powinni być najładniej. Przy pomocy mieszkańców ułożono więc chodnik przy ul. Dzierżyńskiego, na kwiatkach zasadzono róże, które podarował Urząd Miejski. Skłoniono mieszkańców do uporządkowania podwórów, zaapelowano o zbiórki złomu. Udało się. Około 3 ton żelastwa sprzedano. Dochód przeznaczono na potrzeby samorządu mieszkańców. Tow. Kosiorowski — sekretarz terenowej POP — planuje akcję zbiórki powtórzyć raz jeszcze.

POP sprawuje patrol nad własnym terenem. Znamienne drzewko zasadza się po raz drugi. Jest to siedzenie kilkusetosobnej grupy towarzyszy. W secenie turystycznym, kiedy jest spore wędrujących ulotników — czujność jest szczególnie potrzebna. Przeglądając brzoję powieści i rary, którzy chcą się „wyżyć”. W różny sposób. Trzeba im zwracać uwagę. Nie chodzi o perswasję.

— Ambicję ma każdy — uważa tow. Kosiorowski. — Różne są cele. Jedni chcą się wyżyć, inni — pomóc. Więc towarzysze sumacja: nie jest wspólne, to nie, że w jeściecie z Krakowa, my z Węgorzewa, ona służy wszystkim. Szanujmy ją.

be many był z bankompromisowości, konsekwencji i wrażliwości na sprawy trudne. Na pierwszym zebraniu partyjnym wygłosił oświadczenie krytykować. Krytyka i samokrytyka, to ośrodek naszej partii. Tylko proste pamieć, chcąc krytykować innych, trzeba najpierw spojrzeć na samego siebie, czy ja sam nie zasługuję na krytyczną ocenę. Kilku towarzyszy — kontynuował myśl — zalega z planowaniem składek partyjnych. Nawet po dwa lata.

portali było wątpliwe. Szukali w niej poparcia dla swoich interesów.

Kilku towarzyszy wyjechało z Węgorzewa. Przybyli nowi. W miejscu działania POP jest sporo rolników. Dobrym rolnikiem jest Jan Herbaczewski. Trzeba by go było wciągnąć do partii, takich partia potrzebuje. Kosiorowski poprosił sąsiada Mieczysława Majdy — członka POP — żeby z nim porozmawiał. Herbaczewski przekonał się, że może być pomocny, że jego miejsce po-

estetyki interesuje i samorząd i POP.

— Nie sztuka pracować

SZTUKA DOBRZE PRACOWAĆ

— powtarza Kosiorowski. Pobudzone ambicje — rosną. Nie, co się w mieście dzieje, nie uchodzi uwadze członków POP. Na krótko tylko ustalił prace przy budowie nowego szpitala, a już towarzysze niepokoił — podniósł się krzyk.

Dzięki społecznemu dopłowi wyrównano płyty chodnikowe, poszerzono most na Węgorapie. Stary był niebezpieczny dla ruchu.

Na zebraniu POP przebrnęli się przedstawiciele władz miasta. Przedstawiają program rozwoju Węgorzewa. Towarzysze wiedzą, jakie są plany na przyszłość. Planują ich realizację.

Z frekwencją na zebraniach nie ma kłopotów. Każdy nieobecny na poprzednim usprawiedliwia się na następnym. Do tej pory Kosiorowski na własną rękę sady ustalił, dlaczego tego kogoś nie było. Towarzysze wiedzą — nie ujdzie im wykręt.

POP nr 2 uznają w Komitecie Miejskim za najlepszą organizację terenową. Cenią ją za dyscyplinę partyjną i aktywność w czynach społecznych, a sekretarza Kosiorowskiego za konsekwencję i odwagę. Żeby wszyscy zajmowali się sprawami społecznymi jak on — mówi tow. WALSIEWSKI z KM — mielibyśmy mniej problemów. Jego uważa nie ujdzie żadne uchybienie.

Sam Kosiorowski tajemnicę dobrej pracy upatruje w zasadzie: każdy powinien wiedzieć, co ma robić.

IRENA BIERNACKA

Nie słowem a czynem

Zasadą, którą wyznaje Kosiorowski jest liczenie się z innymi, traktowanie innych jak siebie samego. Ludzie nie są złymi. Trzeba tylko umieć z nimi postępować. Jeśli młodzież bywa niesforna, jest w tym także cząstka winy dorosłych. Na potwierdzenie tej tezy przytacza przykład swojej pracy zawodowej w klubie. Potrafi wychować młodzież. Na wieczorki i młodzie ludzie przychodził przyzwolnie, czysto ubrani. Przestrzegali regulaminu. Chociaż nie od razu, ale nauczyli się szanować jego wymagania.

W terenowej POP — jako sekretarz — też

ZACZĄŁ OD WYMAGAN

Sekretarzem został w 1973 roku. Z podziału jednej dotychczasowej POP w miejsce przypadła mu prawie jedna piąta towarzyszy. Wybrano go na sekretarza.

Zebrali doradczą egzekutywę i prosili o wyjaśnienia. Starsi ludzie czerwieni się, ale tłumaczyli. Przedtem nie przestrzegano tego punktu statutu. Niektórzy przychodzili z pleniami, to im mówiono: nie mamy znaczków, proszę wpaść jutro, i tak się ciągnęło, aż ludzie zniechęcali się do chodzenia.

Teraz wszyscy członkowie terenowej organizacji partyjnej nr 2 mają opłacone składki na bieżąco. Pewno, że i to jest ważne, chociaż nie w pełni świadczy o pracy organizacji.

Nie zbieramy ideałów — twierdzi Kosiorowski — ale chcemy mieć ludzi uczciwych. Wyuczających się ze swoich omyłek, a nie szukających przywilejów.

NA PRZYWILEJE TRZEBA ZAPRACOWAĆ

Skreśliłmy jednego towarzysza. Jego oddanie dla

winno być w organizacji. I już jest członkiem partii.

Majdło wykonał swoje zadanie. Na podobnej zasadzie sekretarz stara się wciągnąć do działania wszystkich członków organizacji. Każdy ma swoje zadania. Grzegorz Sierszunowicz jest przewodniczącym Komitetu Osiedlowego. W skład samorządu mieszkańców wchodzi również Józef Samol i Albert Dalbor.

Organizacja współpracuje z samorządem. Inaczej być nie może. Po trzech miesiącach od wyboru Sierszunowicz na zebraniu POP przedstawił to, co samorząd zrobił.

— Pracujcie dalej — powiedział Kosiorowski — po następnych trzech miesiącach powiecie, coście nowego zrobili. Działalność trzeba rozszerzyć.

W ten sposób jest doping. Jest pomoc i jest porządek w osiedlu. Bo sprawa czystości i



— „Pójdźcie dzieci”, czyli serdecznie zapraszamy — zda się mówić jego Magnificencia Rektor — TADEUSZ ŁOMNICKI. Fot. Krzysztof Sudlerski

Teatr będzie ogromny...

Rozmowa z rektorem PWST prof. Tadeuszem ŁOMNICKIM

Była to pierwsza w dziejach naszego miasta inauguracja roku akademickiego na białostockim Wydziale Lalkarskim Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej im. Aleksandra Zelwerowicza w Warszawie. Moment doniosły, dający się odczuć zarówno w reakcjach studentów otrzymujących upragnione indeksy, jak też wszystkich tych, którzy zabiegali o utworzenie tego wydziału. Przed Białymstokiem stoją obecnie ogromne możliwości: przede wszystkim dalszy artystyczny rozwój Teatru Lalek oparty o lokalnie wykształcone kadry, a także, w przyszłości, awansowanie miasta do rangi ogólnopolskich ośrodków kształcenia aktorów teatrów lalek.

Z okazji inauguracji roku akademickiego poprosiliśmy rektora PWST im. Al. Zelwerowicza w Warszawie, prof. TADEUSZA ŁOMNICKIEGO o rozmowę.

— Na Białostocczyźnie nie tylko dla Białostocczyzny, ale całego kraju. Jako rektor PWST chciałbym wyrazić podziękowanie władzom partyjnym i administracyjnym województwa oraz miastu za przychylne stanowisko, zrozumienie i pomoc w urzeczywistnieniu zamiaru.

— Jakże miejsce zajmować będzie białostocki Wydział Lalkarski w strukturze uczelni warszawskiej?

— Tadeusz Łomnicki — Wydział Lalkarski powstał wyłącznie z inicjatywy środowiska białostockiego, a zwłaszcza Teatru Lalek, który odczuwał potrzebę rozszerzenia swojej bazy, kadry, mającej wysokie aspiracje artystyczne wystąpił z wnioskiem o utworzenie w naszym mieście wydziału PWST. Założone przed rokiem Studium Aktorskie Teatru Lalek potwierdziło, iż taki wydział ma tu rację bytu. Decyzja zapadła po dyskusjach zarówno na posiedzeniach Senatu PWST, jak też na szczepku ministerialnym. Zdajemy sobie sprawę, jakie znaczenie ma ta uczelnia, jeśli chodzi o kształcenie kadry przyszłych

aktorów lalkarzy nie tylko dla Białostocczyzny, ale całego kraju. Jako rektor PWST chciałbym wyrazić podziękowanie władzom partyjnym i administracyjnym województwa oraz miastu za przychylne stanowisko, zrozumienie i pomoc w urzeczywistnieniu zamiaru.

— Jakże miejsce zajmować będzie białostocki Wydział Lalkarski w strukturze uczelni warszawskiej?

— Tadeusz Łomnicki — Zamyka on całość oddziaływaną naszą uczelnią w różnych kierunkach: aktorskim, lalkarskim, krytyki teatralnej, reżyserii, studium literackiego oraz prac badawczych. Trzeba bowiem wiedzieć, że przy PWST powołano Instytut Nauk Społeczno-Politycznych, który obsługiwać będzie wszystkie uczelnie artystyczne w kraju oraz Wydział Wiedzy o Teatrze — kształcący przyszłych krytyków, archiwistów, kierowników domów kultury. Każdy teatr, zarówno dramatyczny jak i lalek, ma o-

gromne znaczenie w dziele wychowania społeczeństwa, upowszechniania wielkich myśli, wzorów estetycznych oraz postaw ludzkich. Dlatego zabiegamy o to, by ludzie, którzy będą przynosić te prawdy w społeczeństwie robili to jak najszerszej, by sami byli doskonale zorientowani w dziedzinie naszej kultury narodowej, w zagadnieniach z historii teatru i dramatu i by pogłębiali tę wiedzę znajomością historii, filozofii, socjologii, obyczajów każdej epoki.

Dlatego też kadra wykładowców białostockiego Wydziału Lalkarskiego będzie wspomaganą o teoretyków, najwybitniejszych ludzi środowiska lalkarskiego w kraju, po to, żeby w efekcie zagwarantować wysoki poziom prac dyplomowych studiujących młodzieży. My w PWST stawiamy sprawę jakości na pierwszym miejscu.

W Białymstoku zaczynamy pracę od nowa, ale to co dokonano w tym mieście do tej pory, pozwala nam przypuszczać, że wspólnie przeżyjemy wszystkie pęknięcia się problemy.

— Białostoccy studenci na pełni entuzjazmu, w niekierowaną satysfakcją rozpoczynają naukę na nowej białostockiej uczelni.

Tadeusz Łomnicki — Tegoroczna rekrutacja dowiodła, że młodzież, a byli to chłopcy i dziewczęta z całego Polski, przystępując do egzaminów, uczyniła wybór z namysłem. Poziom egzaminów wstępnych był bardzo wysoki. Ci, którzy dostali się na studia stanowią grupę zdolnych i ambitnych ludzi. Warto ich uczyć! Cieszy nas także wysoki procent studentów pochodzenia robotniczo-chłopskiego. Na pierwszym roku jest ich 45 proc., na drugim (słuchacze byłego

Studium Aktorskiego Teatru Lalek) — 56 proc.

PWST dumna jest z tego, że Wydział Lalkarski powstał w mieście, gdzie od wielu lat istnieją i rozwijają się ośrodki naukowe, gdzie działa teatr dramatyczny i wiele innych placówek kulturalnych. Chęć jeszcze raz podkreślić jak ważne jest zrozumienie wagi społecznej podjęcia takiego kroku, bowiem w warunkach stałego wzrostu aspiracji wskiego regionu inicjatywa ta ma pełne uzasadnienie. Wszystko jest na dobrej drodze, by ranga kulturalna miasta wzrosła jeszcze bardziej, a teatr „ogromniał”, dając artystyczną satysfakcję i moc wzmocnienia widowni dziecięcej, młodzieżowej i dorosłej.

— Dziękujemy za rozmowę.

Rozmawiała: LUDMILA CHALECKA-POŁOCKA

Przyjacielska współpraca drzewiarzy Hajnowki i Themar

Fabryka Mebli, będąca jednym z wydziałów produkcyjnych Hajnowskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Drzewnego, od półtora roku współpracuje z dużą i nowoczesną fabryką mebli w Themar (okręg Suhl, NRD).

Ta przyjacielska współpraca jest korzystna dla obu stron. W styczniu br. czterosobowa grupa meblarzy z Hajnowki gościła u swych kolegów w NRD, zapoznając się z technologią produkcji mebli, organizacją i dyscypliną pracy, warunkami socjalnymi itp.

W maju br. przebywała z wizytą grupa przedstawicieli Fabryki Mebli w Themar, zapoznając się z pracą hajnowskiej fabryki. W wyniku wizyty gości z NRD w Hajnowce, podpisano długofalową umowę o współpracy i wymianie doświadczeń pomiędzy fabrykami.

Przewiduje ona szeroką współpracę w wielu dziedzinach. M.in. w ramach umowy w lipcu br. dziesięcioro dzieci pracowników HPD przebywało na trzytygodniowym turnusie w kolonii w Eichenburgu koło Wernau, a taka sama grupa dzieci niemieckich była w tym czasie na kolonii HPD w Warszawie.

Porozumienie o współpracy obejmuje również wymianę warsztatów pracowniczych i sanatoriów leczniczych. Za dwa miesiące na wczasach do znanej z zimowych sportów miejscowości Oberhof wyjadzie czterech pracowników hajnowskiej fabryki mebli, zaś latem na wczasach do Polski przyjadą meblarze z bratniej fabryki w NRD.

(pe)

Leśne prognozy

Pracownicy z Leśnictwa Sokółka należącego do Nadleśnictwa w Supraślu spodziewają się surowej zimy. Zauważyli bowiem, że sarny „siewią”. Opadające zbyt wcześnie igliwie sosny jest prognozą szybkiego opadu śniegu.

(ga)

Dzień Seniora w RSW „Prasa-Książka-Ruch”

Z okazji Dni Seniora, w ubiegłą sobotę, 11 bm. odbyło się spotkanie z dawnymi pracownikami, Przedsiębiorstwa Wydawniczo-Kolportażowego RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Kierownik Działu Spraw Pracowniczych — Franciszek Słozkowski i przewodniczący Rady Zakładowej — Zenon Polak omówili szczegółowo uprawnienia rencistów do korzystania ze świadczeń socjalnych.

Rada zakładowa otoczyła dawnych pracowników troskliwą opieką. Osoby potrzebujące pomocy lekarskiej zostały wysłane do sanatorium. 24 osoby otrzymały węgiel na zimę. Była także wycieczka do lasu na grzybobranie połączone z ogniskiem.

Spotkanie odbyło się w miłej, serdecznej i koleżeńkiej atmosferze przy lampce wina, herbacie ze słodczykami i owocach.

Tekst i fot. ROS

Kursy przygotowawcze dla kandydatów na wyższe uczelnie

Wysokie niepokojącym zjawiskiem, jest stale wzrastający procent maturzystów „oblewających” egzamin wstępny na wyższe studia. W tym roku — jak poinformowała ostatnio „Polityka” — co drugi absolwent szkoły średniej nie zdał egzaminu wstępnego na wyższą uczelnię. Prasa krajowa wielokrotnie przytaczała fakty żenującego wręcz poziomu przygotowania kandydatów na studentów. Zjawisko to w rzeczywistości jest wynikiem szeregu przyczyn, które w tym kierunku rosły już poczynione przez władze oświatowe.

Warto zauważyć, iż wielu kandydatów przystępuje do egzaminów wstępnych po kilkumiesięcznej przerwie w nauce. Po maturze zmuszeni byli oni podjąć pracę zarobkową, zaważyły względy rodzinne, lub — po prostu — nie mieli szczęścia. Właśnie wśród nich jest najwięcej „oblewających”. Niektórzy brak tej umiejętności samodzielnej nauki, a częste zmiany w programach nauczania

nie ułatwiają, lecz utrudniają im sytuację. W takich przypadkach spieszą kandydatów z pomocą organizacje społeczne i młodzieżowe, organizując kursy przygotowawcze do egzaminów na wyższe uczelnie.

Wojewódzki Uniwersytet Rolniczy ZMS w Białymstoku, obejmujący swoim działaniem także woj. suwalskie i komżyńskie, tradycyjnie już organizuje kursy przygotowawcze dla kandydatów na:

- Uniwersytet Warszawski (ze szczególnym uwzględnieniem Filii UW w Białymstoku);
- Szkołę Główną Planowania i Statystyki w Warszawie;
- Politechnikę Warszawską;
- Politechnikę Białostocką;
- oraz Akademię Medyczną — w Warszawie i Białymstoku.

W tym roku po raz pierwszy WUR ZMS postanowił także zorganizować kurs przygotowawczy do egzaminu wstępnego na studium magisterskie SGiP w Warszawie, dla absolwentów, którzy w ciągu ostatnich 10 lat w Punkcie Konsultacyjnym w Białymstoku zdobili dyplom ekonomisty.

Szczegółowych informacji udziela sekretariat WUR ZMS w Białymstoku, ul. Warszawska 29 (tel. 833-84 oraz 314-15).

„Żniwa” w Ignatkach



NA ZDJĘCIU: Halina Stawiska przy zbiorze jabłek.

Specjalizując się w produkcji ogórków, warzyw i kwiatów PGR-O Ignatki koło Białegostoku przeżywa okres wyjątkowej pracy. Spod 55 hektarów trzeba zebrać warzywa, a z 40 ha dorodnego sadu — owoce, nie mówiąc już o ziemniakach i innych ziemiopłodach. Niestety, większość prac trzeba wykonywać ręcznie i niezbyt liczna załoga PGR nie byłaby w stanie temu poddać. Od wielu lat w pracach tych pomaga młodzież szkolna, a ostatnio nawet i renciści. Dyrekcja PGR bardzo sobie chwali tę pomoc i mając ją na uwadze zwiększa w tym roku sad owocowy o dalszych 200 ha. Sadzenie drzew owocowych w Folwarkach-Tylwielich koło Zabudowa rozpocznie się w początkach listopada br. Część prac wykonana zostanie w ramach czynu dla uczczenia VII Zjazdu.

Przewiduje się, że mieszkańcy Białegostoku z tegorocznych zbiorów otrzymają: 322 tony warzyw, blisko 300 ton owoców i ponad 260 ton ziemniaków.

Jak poinformował nas zastępca dyrektora do spraw

produkcji ogrodniczej — mgr inż. Ryszard Ład, już w przyszłym roku białostocczanie znacznie odczują poprawę w dostawach warzyw szklarniowych. Brygady Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Białymstoku jeszcze w tym roku mają przekazać do użyt-



NA ZDJĘCIU: młodzież z Zespołu Szkół Elektrycznych przy zbiorze marchwi.

ku nową szklarnię o powierzchni dwu hektarów, dzięki której Ignatki będą mogły dostarczyć w roku przyszłym blisko 80 ton pomidorów wiosennych, 30 ton jesiennych, 26 ton ogórków i ponad sześciokrotnie więcej niż dotychczas szczypturow, sałaty, rzodkiewki i innych nowalijek.

Trwa przedzjazdowa dyskusja

Przedzjazdowa kampania na szczeblu gmin w woj. łódzkim dobiega końca. We wszystkich gminach dyskusja koncentrowała się głównie wokół produkcji rolnej. Zastanawiano się nad zwiększeniem pogłowia bydła, trzody chlewnej i owiec oraz lepszym wykorzystaniem ziemi. Wiele dyskusantów, zwłaszcza starszych rolników, wskazywało na konieczność tworzenia zespołów specjalistycznych i specjalistycznych gospodarstw.

Obok zagadnień dotyczących rolnictwa omawiano także i te, które bezpośrednio nie są związane z rolnictwem, ale ich wpływ na rozwój tej gałęzi gospodarki jest znaczny. Podkreślano, że wielu naczelników gmin nie umie jeszcze w pełni korzystać z przysługujących im uprawnień. Dyskusowano nad problemami właściwymi poszczególnym gminom. W Boguchach Plankach i Andrzejewie wskazywano na konieczność usprawnienia łączności i komunikacji między siedzibami gmin i stolicą województwa.

W Śniadowie, Rajgrodzie i Zawadach mówiono o potrzebie rozwijania i wzbogacania asortymentu usług dla ludności. (zpr)

W niedzielę, 12 bm., odbyło się 18 gminnych konferencji wyborczych PZPR w województwie łódzkim. W większości konferencji w Wasilkowie uczestniczył sekretarz KW PZPR w Białymostku — Michał Niedzwiedz, w konferencji partyjnej w Kleszczelach brała udział sekretarz KW — Halina Piotrowska-Oleczak, a w Rudzie — sekretarz KW — Józef Piechowski.

Obrazy gminnych organizacji partyjnych przebiegały w atmosferze zaangażowania i odpowiedzialności członków

nich instancji i organizacji PZPR przed VII Zjazdem.

Motytem przewodnim dyskusji na gminnych konferencjach partyjnych było stałe ulepszanie służbnych kierunków rozwoju społeczno-gospodarczego gmin. Aktywna postawa członków i kandydatów PZPR — co podkreślano w wystąpieniach delegatów — sprawiała, że planowane zadania w produkcji rolniczej i zwierzęcej w bieżącej pięcioletniej zostały znacznie przekroczone.

Dyskusanci postulowali także nowe rozwiązania, które pozwoliłyby na dalszy rozwój produkcji rolnej. Na konferencji w Kryniewie mówiono o doskonaleniu pracy zakładów obsługi rolnictwa. Natomiast w Bielsku Podlaskim wskazywano na potrzebę szybkiego wdrożenia do hodowli bydła rasy niziny — czarnobiałej. Na wszystkich konferencjach pokazywano sposoby wzrostu produkcji roślinnej i hodowlanej. (lk)

W woj. suwalskim 18 i 19 października — powszechny czyn młodzieży

Pragnąc dać wyraz swemu poparciu dla programu społeczno-gospodarczego rozwoju naszego kraju zawartego w Wytycznych zjazdowych oraz aby jak najlepiej powitać sędziów VII Zjazdu partii, Rada Wojewódzka Federacji SZMP w Suwałkach postanowiła najbliższą sobotę i niedzielę, 18 i 19 października br. ogłosić dniami powszechnego czynu młodzieży w woj. suwalskim. Głównymi hasłami będą „Młodzież w Ojczyźnie i partii na jej VII Zjazd” oraz „Z partią — dla Polski Ludowej”.

W wydawanym apelu Rada Wojewódzka Federacji SZMP zwróciła się do członków ZMS, ZSMW, ZHP i SZMW oraz młodzieży nie zrzeszonej w woj. suwalskim aby w porozumieniu z komitetami miejskimi, miejsko-gminnymi i gminnymi PZPR oraz urzędami gminnymi ustalili miejscami szczególnego zakresu robót uwzględniając pilne potrzeby środowiska i zadbała o zapewnienie niezbędnego sprzętu.

W celu uzyskania widocznego efektu prac proponuje się skupienie robót w każdej miejscowości na jednym obiekcie. W miastach mogą to być miejsca użyteczności publicznej a także czyni produkcyjny w zakładach pracy. W środowisku wiejskim roboty koncentrować się powinny głównie przy remoncie i naprawie dróg. Dużo miejsca pozostawia się na inicjatywę i inicjatywę młodzieży w podejmowaniu czynów. (h)

Wstęp do potrzebnej i owocnej działalności

Działalność zakładowo-ogólna, propagandowa i informacyjna przy Zakładach Miejskich w Elku, jest przykładem dobrze zorganizowanej i prowadzonej pracy ideologicznej i oświatowej.

Swój działalność ośrodek rozpoczął na początku br. Początkowo na wstępie ustalenia pozwoliły na systematyzację zagadnień, którymi miał się on zajmować. Wyodrębnione zostały trzy grupy pracy: ideowo-wychowawcza i polityczna, ideologiczno-szkoleniowa i propagandowo-polityczna. W zajęciach — prowadzonych w grupach — uczestniczą prawie wszyscy zatrudnieni w zakładzie.

Główny nacisk, obok tematyki ideologicznej, położono na ekonomiczną edukację załogi. Pomocą służy zakładowe koło Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. Dobrze przygotowane wykłady i rzeczowe dyskusje, czynią te zajęcia bardzo atrakcyjnymi i pożytecznymi.

Dotychczas odbyło się kilkanaście spotkań, w których uczestniczyło ponad 80 proc. załogi. Popularność spotkań jest wynikiem stopniowego dużego upolitycznienia ludzi zatrudnionych w zakładach.

Zakładowy ośrodek, niezależnie od propagowania zagadnień politycznych, postawił na szerokie informowanie załogi o wydarzeniach z życia kraju, regionu i miasta. Znaczną pomoc udzielała przez instancje partyjne powołując, że pracownicy zakładu zyskują na popularności, a przyjęte formy pracy zdają praktyczny egzamin jak popularizowanie ludzi dobrej roboty a także zachęcanie całej załogi do lepszego, bardziej wydajnej pracy.

Kilka miesięcy pracy ośrodka stanowiły dobry początek i zachętę do dalszej, aktywnej działalności. (JAG)

Aktywni w Łaziuku

W Łaziukach, w gminie Tykocin, ciekawą pracę środowiskową rozwija Koło Gospodyń Wiejskich. Kieruje nim znana działaczka społeczna, dyrektorka miejscowej szkoły, radna, członkini Prezydium Gminnej Rady Narodowej, przewodnicząca komisji kultury i oświaty — Maria Matyszevska. Koło urządziło pokazy i kursy pieczenia, gotowania oraz przetworstwa. uczestniczy w konkursie hodowli kwiatów i warzyw. Najbliższym zamierzeniem jest pokaz użytkowania warzyw mało znanych, a na zime — kurs szklennikowania lub robienia na drutach.

Pieniądze na potrzeby koła zdobywają kobiety organizując zabawy taneczne. Ostatnio wprowadzonym miłym zwyczajem stało się obchodzenie imienin członkin. Nie tylko kobiety są w Łaziukach aktywne. Działają tu również koło Związku Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej, przewodniczący mu syn Marii Matyszevskiej — Ryszard. Sekretarzem jest Henryk Cimoch.

Wiosną młodzież przystąpiła do urządzania świetlicy. Wykorzystano na ten cel nie używaną stodołę; właścicieli, którzy ją wydzierżawili, udzielono pomocy w pracach polowych. Do budynku doprowadzono światło, zakupiono drzewo, przetarto i ułożono podłogę wraz z podium dla orkiestry.

W związku z opublikowaniem w „Gazecie” w rubryce „Czytelnicy — Redakcja” listu p. Wycieczka nie doszła do skutku — z Oddziału Polskiego Biura Podróży „Orbis” w Białymostku otrzymaliśmy pismo wyjaśniające, które drukujemy poniżej:

„Polskie Biuro Podróży „Orbis” Oddział w Białymostku wyjaśnia, że istotnie wycieczka zaplanowana na dzień 17 sierpnia nie odbyła się. Przyczyną była awaria autokaru, który był przeznaczony do obsługi tej imprezy. O awarii byliśmy powiadomieni telefonicznie 16 sierpnia, tj. w przeddzień, o godz. 12.30 i natychmiast powiadomiliśmy Klienta następnego dnia.

Jednocześnie informujemy, że ilość jednostek transportowych, będących w posiadaniu naszego przedsiębiorstwa, jest tak niewielka w stosunku do potrzeb, że nie jesteśmy w stanie utworzyć rezerwy. Ponadto wycieczki przedsiębiorstwa turystycznego

NA ZDJĘCIU: Goniądz, Rynek ze starą studnią. Fot. Krzysztof Swiderski

Nasi czytelnicy piszą

KTO POMOŻE ODSZUKAĆ?

W maju br. do naszego liceum nadzysła list z litewskiej szkoły, w którym — Józef — zwracał się do nas o pomoc w odnalezieniu swojego brata — żołnierza Armii Radzieckiej. Probowaliśmy przetrząsnąć dokumenty na temat wojny, ale nie udało się. Zależało nam na tym, aby pomóc.

„Mój brat Franciszek, żołnierz Armii Radzieckiej, był walczył w czasie wojny o Polskę. W styczniu 1945 r. został pojmany (jak to wynika z otrzymanych dokumentów) w obojczy w Gory (wędrując pociągami) i „Gury” koło Łomży.

Czy w tej miejscowości istnieje ktoś, kto jest w stanie pomóc nam w odnalezieniu naszego brata? Czy ktoś z was może posiadać jakieś informacje o nim? Prosimy o odpowiedź na nasz list. Wzrost: 1,70 m, ciemne włosy, ciemne oczy, ciemna skóra. Wzrost: 1,70 m, ciemne włosy, ciemne oczy, ciemna skóra. Wzrost: 1,70 m, ciemne włosy, ciemne oczy, ciemna skóra.

JOZEF FORCENIEWICZ
Liceum Ogólnokształcące z polskim i litewskim językiem nauczania w PUNSKU

NIE WĄPIEJ, że nauczyciele i rodzice z Was Gory (lub o podobnym nazwisku) zwracają się do nas o pomoc w odnalezieniu naszego brata. Prosimy o odpowiedź na nasz list. Wzrost: 1,70 m, ciemne włosy, ciemne oczy, ciemna skóra.

WSPOMNIENIA

Z PRACOWNI W POLSCE

W roku obiegającym na pracowni w obserwatorium astronomicznym i w obserwatorium fizycznym w Białymostku (woj. suwalskie) przebiegały prace uczniowskie z okazji obchodów 100-lecia urodzin Władysława (Wł.) i Marii (M.) z domu Kozłowski. W ramach tych obchodów odbyły się w Białymostku (woj. suwalskie) następujące imprezy: 1. Wzrost: 1,70 m, ciemne włosy, ciemne oczy, ciemna skóra.

HENRYK RYGER

Obserwatorium IMGW w Białymostku

ZACZYNAMY ICH W KAMIEKU

W maju 1975 r. grupa uczniów z Białymostku (woj. suwalskie) w ramach obchodów 100-lecia urodzin Władysława (Wł.) i Marii (M.) z domu Kozłowski, przebiegały prace uczniowskie z okazji obchodów 100-lecia urodzin Władysława (Wł.) i Marii (M.) z domu Kozłowski.

KAZIMIERZ SMIGIELSKI

RUJANE-NIDA

Zamiast w łóżku — przy kiosku z piwem

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, zakłady pracy mają obowiązek kontrolowania czy pracownicy korzystający ze zwolnienia lekarskiego stosują się do wskazań lekarskich. W ciągu trzech kwartałów br. kontrolery Zambrowskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Zambrowie przeprowadzili 148 kontroli w miejscu zamieszkania pracowników korzystających ze zwolnienia lekarskiego. W wyniku tego nie wypłacono zasiłku chorobowego sześciu pracownikom, którzy

zamiast w łóżku — przy kiosku z piwem

zamiast w łóżku — przy kiosku z piwem

zamiast w łóżku — przy kiosku z piwem

zamiast w łóżku — przy kiosku z piwem

zamiast w łóżku — przy kiosku z piwem

zamiast w łóżku — przy kiosku z piwem

zamiast w łóżku — przy kiosku z piwem

zamiast w łóżku — przy kiosku z piwem

zamiast w łóżku — przy kiosku z piwem

zamiast w łóżku — przy kiosku z piwem

zamiast w łóżku — przy kiosku z piwem

zamiast w łóżku — przy kiosku z piwem

zamiast w łóżku — przy kiosku z piwem

zamiast w łóżku — przy kiosku z piwem

zamiast w łóżku — przy kiosku z piwem

zamiast w łóżku — przy kiosku z piwem

zamiast w łóżku — przy kiosku z piwem

zamiast w łóżku — przy kiosku z piwem

zamiast w łóżku — przy kiosku z piwem

zamiast w łóżku — przy kiosku z piwem

zamiast w łóżku — przy kiosku z piwem

zamiast w łóżku — przy kiosku z piwem

zamiast w łóżku — przy kiosku z piwem

zamiast w łóżku — przy kiosku z piwem

zamiast w łóżku — przy kiosku z piwem

zamiast w łóżku — przy kiosku z piwem

zamiast w łóżku — przy kiosku z piwem

zamiast w łóżku — przy kiosku z piwem

zamiast w łóżku — przy kiosku z piwem

zamiast w łóżku — przy kiosku z piwem

zamiast w łóżku — przy kiosku z piwem

zamiast w łóżku — przy kiosku z piwem

zamiast w łóżku — przy kiosku z piwem

zamiast w łóżku — przy kiosku z piwem

zamiast w łóżku — przy kiosku z piwem

zamiast w łóżku — przy kiosku z piwem

zamiast w łóżku — przy kiosku z piwem

Co gdzie kiedy?

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Dzielnicy szczyt Łukcy Łukcy”, prod. franc. (od lat 15).
Dąbrowa Białostocka — „Los generala”, prod. radz.
Hajnówka — „Najemnik”, prod. ang. (od lat 15).
Lapy — „Ucieczka przez pustynię”, prod. franc. (od lat 15).
Mokli — „Jeremi”, prod. USA (od lat 15).

Siemiatycze — „Kamo — ostatnia misja”, prod. radz.
Sokółka — „Żyć razem”, prod. franc. (od lat 15).
KOLYŃSKIM
Łomża — „Millenium”, prod. USA (od lat 15).
Wysokie Mazowieckie — „Polska krew”, prod. USA (od lat 15).

Łomża — „Październik”, prod. USA (od lat 15).
Gracze — „Asteruś się przyjadł”, prod. ang. (od lat 15).
Kolno — „Nona”, prod. buig. (od lat 15).

Wysokie Mazowieckie — „Polska krew”, prod. USA (od lat 15).
Suwałki — „Noc i dzień”, prod. polsk. (od lat 15).
Suwałki — „Merkury”, prod. ang. (od lat 15).
Suwałki — „Orzeł”, prod. ang. (od lat 15).
Suwałki — „Ned Kelly”, prod. ang. (od lat 15).
Suwałki — „Cezar i Rozalia”, prod. franc. (od lat 15).
Suwałki — „Studio”, prod. USA (od lat 15).

Augustów — „40 karatów”, prod. USA (od lat 15).
Elk — „Polonia”, prod. USA (od lat 15).
Elk — „Orzeł”, prod. ang. (od lat 15).
Elk — „Cezar i Rozalia”, prod. franc. (od lat 15).
Elk — „Studio”, prod. USA (od lat 15).

Wysokie Mazowieckie — „Polska krew”, prod. USA (od lat 15).
Suwałki — „Noc i dzień”, prod. polsk. (od lat 15).
Suwałki — „Merkury”, prod. ang. (od lat 15).
Suwałki — „Orzeł”, prod. ang. (od lat 15).
Suwałki — „Ned Kelly”, prod. ang. (od lat 15).
Suwałki — „Cezar i Rozalia”, prod. franc. (od lat 15).
Suwałki — „Studio”, prod. USA (od lat 15).

Augustów — „40 karatów”, prod. USA (od lat 15).
Elk — „Polonia”, prod. USA (od lat 15).
Elk — „Orzeł”, prod. ang. (od lat 15).
Elk — „Cezar i Rozalia”, prod. franc. (od lat 15).
Elk — „Studio”, prod. USA (od lat 15).

Wysokie Mazowieckie — „Polska krew”, prod. USA (od lat 15).
Suwałki — „Noc i dzień”, prod. polsk. (od lat 15).
Suwałki — „Merkury”, prod. ang. (od lat 15).
Suwałki — „Orzeł”, prod. ang. (od lat 15).
Suwałki — „Ned Kelly”, prod. ang. (od lat 15).
Suwałki — „Cezar i Rozalia”, prod. franc. (od lat 15).
Suwałki — „Studio”, prod. USA (od lat 15).

Augustów — „40 karatów”, prod. USA (od lat 15).
Elk — „Polonia”, prod. USA (od lat 15).
Elk — „Orzeł”, prod. ang. (od lat 15).
Elk — „Cezar i Rozalia”, prod. franc. (od lat 15).
Elk — „Studio”, prod. USA (od lat 15).

Wysokie Mazowieckie — „Polska krew”, prod. USA (od lat 15).
Suwałki — „Noc i dzień”, prod. polsk. (od lat 15).
Suwałki — „Merkury”, prod. ang. (od lat 15).
Suwałki — „Orzeł”, prod. ang. (od lat 15).
Suwałki — „Ned Kelly”, prod. ang. (od lat 15).
Suwałki — „Cezar i Rozalia”, prod. franc. (od lat 15).
Suwałki — „Studio”, prod. USA (od lat 15).

Augustów — „40 karatów”, prod. USA (od lat 15).
Elk — „Polonia”, prod. USA (od lat 15).
Elk — „Orzeł”, prod. ang. (od lat 15).
Elk — „Cezar i Rozalia”, prod. franc. (od lat 15).
Elk — „Studio”, prod. USA (od lat 15).

Wysokie Mazowieckie — „Polska krew”, prod. USA (od lat 15).
Suwałki — „Noc i dzień”, prod. polsk. (od lat 15).
Suwałki — „Merkury”, prod. ang. (od lat 15).
Suwałki — „Orzeł”, prod. ang. (od lat 15).
Suwałki — „Ned Kelly”, prod. ang. (od lat 15).
Suwałki — „Cezar i Rozalia”, prod. franc. (od lat 15).
Suwałki — „Studio”, prod. USA (od lat 15).

Augustów — „40 karatów”, prod. USA (od lat 15).
Elk — „Polonia”, prod. USA (od lat 15).
Elk — „Orzeł”, prod. ang. (od lat 15).
Elk — „Cezar i Rozalia”, prod. franc. (od lat 15).
Elk — „Studio”, prod. USA (od lat 15).

Wysokie Mazowieckie — „Polska krew”, prod. USA (od lat 15).
Suwałki — „Noc i dzień”, prod. polsk. (od lat 15).
Suwałki — „Merkury”, prod. ang. (od lat 15).
Suwałki — „Orzeł”, prod. ang. (od lat 15).
Suwałki — „Ned Kelly”, prod. ang. (od lat 15).
Suwałki — „Cezar i Rozalia”, prod. franc. (od lat 15).
Suwałki — „Studio”, prod. USA (od lat 15).

Augustów — „40 karatów”, prod. USA (od lat 15).
Elk — „Polonia”, prod. USA (od lat 15).
Elk — „Orzeł”, prod. ang. (od lat 15).
Elk — „Cezar i Rozalia”, prod. franc. (od lat 15).
Elk — „Studio”, prod. USA (od lat 15).

Wysokie Mazowieckie — „Polska krew”, prod. USA (od lat 15).
Suwałki — „Noc i dzień”, prod. polsk. (od lat 15).
Suwałki — „Merkury”, prod. ang. (od lat 15).
Suwałki — „Orzeł”, prod. ang. (od lat 15).
Suwałki — „Ned Kelly”, prod. ang. (od lat 15).
Suwałki — „Cezar i Rozalia”, prod. franc. (od lat 15).
Suwałki — „Studio”, prod. USA (od lat 15).

Augustów — „40 karatów”, prod. USA (od lat 15).
Elk — „Polonia”, prod. USA (od lat 15).
Elk — „Orzeł”, prod. ang. (od lat 15).
Elk — „Cezar i Rozalia”, prod. franc. (od lat 15).
Elk — „Studio”, prod. USA (od lat 15).

Wysokie Mazowieckie — „Polska krew”, prod. USA (od lat 15).
Suwałki — „Noc i dzień”, prod. polsk. (od lat 15).
Suwałki — „Merkury”, prod. ang. (od lat 15).
Suwałki — „Orzeł”, prod. ang. (od lat 15).
Suwałki — „Ned Kelly”, prod. ang. (od lat 15).
Suwałki — „Cezar i Rozalia”, prod. franc. (od lat 15).
Suwałki — „Studio”, prod. USA (od lat 15).

Augustów — „40 karatów”, prod. USA (od lat 15).
Elk — „Polonia”, prod. USA (od lat 15).
Elk — „Orzeł”, prod. ang. (od lat 15).
Elk — „Cezar i Rozalia”, prod. franc. (od lat 15).
Elk — „Studio”, prod. USA (od lat 15).

Wysokie Mazowieckie — „Polska krew”, prod. USA (od lat 15).
Suwałki — „Noc i dzień”, prod. polsk. (od lat 15).
Suwałki — „Merkury”, prod. ang. (od lat 15).
Suwałki — „Orzeł”, prod. ang. (od lat 15).
Suwałki — „Ned Kelly”, prod. ang. (od lat 15).
Suwałki — „Cezar i Rozalia”, prod. franc. (od lat 15).
Suwałki — „Studio”, prod. USA (od lat 15).

Augustów — „40 karatów”, prod. USA (od lat 15).
Elk — „Polonia”, prod. USA (od lat 15).
Elk — „Orzeł”, prod. ang. (od lat 15).
Elk — „Cezar i Rozalia”, prod. franc. (od lat 15).
Elk — „Studio”, prod. USA (od lat 15).

Wysokie Mazowieckie — „Polska krew”, prod. USA (od lat 15).
Suwałki — „Noc i dzień”, prod. polsk. (od lat 15).
Suwałki — „Merkury”, prod. ang. (od lat 15).
Suwałki — „Orzeł”, prod. ang. (od lat 15).
Suwałki — „Ned Kelly”, prod. ang. (od lat 15).
Suwałki — „Cezar i Rozalia”, prod. franc. (od lat 15).
Suwałki — „Studio”, prod. USA (od lat 15).

Augustów — „40 karatów”, prod. USA (od lat 15).
Elk — „Polonia”, prod. USA (od lat 15).
Elk — „Orzeł”, prod. ang. (od lat 15).
Elk — „Cezar i Rozalia”, prod. franc. (od lat 15).
Elk — „Studio”, prod. USA (od lat 15).

Wysokie Mazowieckie — „Polska krew”, prod. USA (od lat 15).
Suwałki — „Noc i dzień”, prod. polsk. (od lat 15).
Suwałki — „Merkury”, prod. ang. (od lat 15).
Suwałki — „Orzeł”, prod. ang. (od lat 15).
Suwałki — „Ned Kelly”, prod. ang. (od lat 15).
Suwałki — „Cezar i Rozalia”, prod. franc. (od lat 15).
Suwałki — „Studio”, prod. USA (od lat 15).

Augustów — „40 karatów”, prod. USA (od lat 15).
Elk — „Polonia”, prod. USA (od lat 15).
Elk — „Orzeł”, prod. ang. (od lat 15).
Elk — „Cezar i Rozalia”, prod. franc. (od lat 15).
Elk — „Studio”, prod. USA (od lat 15).

Wysokie Mazowieckie — „Polska krew”, prod. USA (od lat 15).
Suwałki — „Noc i dzień”, prod. polsk. (od lat 15).
Suwałki — „Merkury”, prod. ang. (od lat 15).
Suwałki — „Orzeł”, prod. ang. (od lat 15).
Suwałki — „Ned Kelly”, prod. ang. (od lat 15).
Suwałki — „Cezar i Rozalia”, prod. franc. (od lat 15).
Suwałki — „Studio”, prod. USA (od lat 15).

Augustów — „40 karatów”, prod. USA (od lat 15).
Elk — „Polonia”, prod. USA (od lat 15).
Elk — „Orzeł”, prod. ang. (od lat 15).
Elk — „Cezar i Rozalia”, prod. franc. (od lat 15).
Elk — „Studio”, prod. USA (od lat 15).

Żubry na obrzeżach Puszczy Augustowskiej

Od kilku tygodni mieszkańcy wsi znajdujących się w Puszczy Augustowskiej i pracownicy służby leśnej i Nadleśnictwa w Piskiej spotykają się z żubrami. Pojawiają się one przy samych zagrodach, usiłując wejść na teren zabudowany, zbliżają się do bydła i koni oraz nie wykluczają żadnego leku wobec

ludzi. Dotychczas żubry pojawiły się w okolicach wsi: Gruski, Rudawka, Osienniki, Skiełbno i Bohatyry.

Należy przypuszczać, że krowie zwierzęta stają się stałym składnikiem fauny puszczańskiej. Zdaniem leśników — żubry przedostały się na teren Nadleśnictwa Piska pasem przygranicznym.

Z pewnością Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Białymostku wyda odpowiednie zalecenia mające na celu zapewnienie odpowiednich warunków nowym lokatorom Puszczy Augustowskiej. Chodzi o wyznaczenie pasmów, zapewnienie paszy itp.

J. WOJTYCH

Żle się dzieje w wasilkowskim SAM-ie

Sklep samoobsługowy nr 1 w Wasilkowie, gdzie najczęściej zaopatrują się miejscowi klienci, dostarcza im aż nazbyt wiele powodów do niezadowolenia. Przede wszystkim nie są w tym sklepie przestrzegane podstawowe wymogi higieny, skoro paczki i ciasta ustawia się na podłodze, jedynym nożem kroi się tu wszystko, pozwala się na palenie papierosów. Na domiar złego — jak nie w swym liście mieszkańców Wasilkowa — ekspedientki w SAM-ie nr 1 są bardzo nieuprzejme wobec klientów. Brak kultury handlu i nieodpowiedni stosunek sprzedawców wobec kupujących była zbyt częsta powodem zdenerwowania i nieprzyjemnych śmiechów, czego nie zauważa się w innych sklepach wasilkowskich, z których korzystają przecież ci sami klienci.

Opisane przez naszą Czytelniczkę fakty są nader wymowne, toteż sądzimy, iż zwierzchnicy personelu sklepowego wspomnianego SAM-u powinni zainteresować się jak najszybciej sytuacją w podopiecznej placówce. Tym bardziej, że na wcześniejsze sygnały o takim stanie rzeczy odpowiedziano obietnicą zmian na lepsze. Razem z naszymi Czytelnikami z Wasilkowa będziemy czekali na spełnienie tej obietnicy. (Ag)

Obiady i stypendia dla dojeżdżających

W Gminnej Szkole Zbiorczej w Boćkach (woj. łódzkie), uczy się 340 dzieci, z których 80 dojeżdża z pobliskich wsi. Pięciu najlepszym Komenda MO w Bielsku Podlaskim a fundowała rowery. Spora grupa korzysta z autobusów PKS, ale większość codziennie przemierza ponad 8 km aby z domu dotrzeć do szkoły